

Fragment relacji świadka historii



TERESA ZAPOTOCZNA

ur. 1947, Wrocław



Zakres terytorialny i czasowy	Dzierżonów, lata 50.-60. XX w.
--------------------------------------	--------------------------------

Żydzi w Dzierżonowie po wojnie

Żydów było tutaj bardzo dużo. To się widziało w Rynku. Stali grupkami w tych swoich chałatach, kapeluszach. Mojego ojca zaczepiali, o co tatuś się bardzo denerwował, bo mój ojciec miał z natury taki duży nos. Więc czasem były takie śmieszne sytuacje. Jako dziecko należałam do zespołu rytmiczno-tanecznego, który działał w domu kultury, w obecnym „Pegazie”. W tym zespole byłam jedyną Polką. Pozostałe dziewczynki były Żydówkami. W klasie miałam jednego kolegę, który był Żydem. Wspaniały, wesoły chłopak. Oni tu w Dzierżonowie wszyscy kończyli I Liceum. Teraz spotykamy się już w innej roli, ale zawsze jest kupę śmiechu i radości. Ten kolega, Ferdek, zawsze mówi: *Dlaczego mnie na tym zdjęciu nie ma? Koledzy śmieją się i mówią: Ale ty na religię nie chodziłaś! To zdjęcie nam robił katecheta.*

Data i miejsce nagrania	26 czerwca 2018, Dzierżonów
Rozmawiał/a	Jakub Ciapała
Redakcja	Jadwiga Horanin
Prawa	Forum Dialogu Między Kulturami